

Dębowe TFI czeka na zielone światło

W połowie września Quercus TFI (z łac. Dąb). złożyło wniosek w Komisji Nadzoru Finansowego o zgodę na działalność i wprowadzenie do oferty czterech subfunduszy funduszu parasolowego. Towarzystwo, którego szefem i jednym z założycieli jest Sebastian Buczek, wieloletni prezes ING TFI, nie chce zdradzać, co to za fundusze, ale ambicje ma spore.

— W ciągu 3-5 lat chcemy być średniej wielkości graczem. Liczymy, że w 2008 r. zbierzemy ponad 500 mln zł aktywów — mówi Sebastian Buczek.

Nie boi się pogorszenia koniunktury.

— Jesteśmy w hossie. To, co się dzieje teraz, to tylko przystanek. Jeśli nie będzie niepokojących wieść z USA i Chin, wkrótce wzrosty powrócą — prognozuje Sebastian Buczek. [GN]

Puls Biznesu
czwartek 11 X 2007

(29)